

GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA



Informator

Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego

SZCZECIN 28 marzec 1981 r.

Nr 10

GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA

Dla użytku wewnątrzorganizacyjnego

opracował zespół

OCENA STRAJKU

W dniu wczorajszym odbył się czterogodzinny strajk ostrzegawczy. Strajk, do którego zostaliśmy zmuszeni. Strajk, który wykazał wielką spójność Narodu, jego dyscyplinę i determinację. Byliśmy wszyscy razem: bezpartyjni, partyjni, rolnicy. Nie pomogły nawoływania Biura Politycznego do odcięcia się Partii od Narodu. Bo każdy czuje w sobie Polską Krew. Nasza Ojczyzna, Polska, jest jedna i podzielić jej nikt nie jest w stanie. Stosowane dotychczas praktyki podziału przynosiły sukces władzy - nie Ojczyźnie i nie społeczeństwu. I to my wszyscy już zrozumieliśmy. Zrozumieliśmy, że dzięki dotychczasowym praktykom manipulowania społeczeństwem władza doprowadziła Kraj na krawędź przepaści. Musimy z tego wyjść. W kraju musi panować ład i porządek. Musi być praworządność. Dla każdego z nas musi być miejsce, każdy musi czuć się potrzebny niezależnie jakiego pełni funkcje.

Władza musi zrozumieć, że żyje na koszt Narodu i jest zobowiązana do służenia Narodowi. Nawołuje się do rozsądku. O co nam chodzi? Chodzi właśnie o rozsądek, ale musi to być rozsądek obopólny. Jeżeli władza to rozumie to nie dojdzie do strajku generalnego w dniu 31.03.81 r.

Dzisiaj chcemy się spotkać z Posłami Ziemi Szczecińskiej, aby przekazać nasze żądania i postulaty. Żądania te nie dotyczą spraw finansowych. Dotyczą przede wszystkim wyjaśnienia zajść w Bydgoszczy, praworządności oraz rejestracji NSZZ "Solidarność". Zobowiązujemy ich w imieniu społeczeństwa Pomorza Zachodniego do zabrania głosu w naszym imieniu.

Ponadto chciałbym poinformować, iż w dniu wczorajszym w Warszawie przedstawiciele EKP przeprowadzili rozmowy z Komisją Rządową z v-ce Premierem Rakowskim na czele. W czasie rozmów Minister Sprawiedliwości Bafia przedstawił protokół z wydarzeń bydgoskich. Na tym rozmowy zostały zakończone i przełożone na dzień dzisiejszy. Na zakończenie, w imieniu NKS Szczecin, bardzo gorąco dziękuję wszystkim służbom porządkowym za wzorową postawę, za ład i porządek, który panował we wszystkich zakładach Pomorza Zachodniego w czasie wczorajszego strajku.

Stanisław Wadołowski

KOMUNIKAT MKS SZCZECIN

z dn. 28.03.81 r.

O godz. 10.00 odbyło się w świetlicy głównej Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego wspólne spotkanie MKS NSZZ "Solidarność", ZKS NSZZ "Solidarność" Stoczni Szczecińskiej, Uprawnionych Przedstawicieli Zakładowych Komitetów Strajkowych NSZZ "Solidarność" największych zakładów pracy Pomorza Zachodniego oraz Posłów na Sejm PRL Ziemi Szczecińskiej i Stargardzkiej. Z zaproszonych posłów przybyli: Jerzy Korzonek, Jryz Zygmantowski, Tadeusz Stadniczenko i Włodzimierz Sączuk. W sali zebrało się w sumie około 300 osób. Wielu z nich spędziło w tej sali pamiętne dni sierpnia. Jest zaproszona ekipa TV Szczecin. Atmosfera pełna powagi i determinacji. Na wstępie głos zabiera v-ce Przewodniczący MKS St. Wądołowski. Prosi do stołu przydzielonego przedstawicieli "Solidarność" i Posłów, którym dziękuje za przybycie. Mówi, że spotkanie, które zostało dziś zorganizowane poświęcone będzie w całości ocenie obecnej sytuacji i uzgodnieniu wspólnego stanowiska "Solidarność" i Posłów naszego regionu. Nasze stanowisko prezentuje odcytując 5 zażeń KKP w obecnych rokowaniach z Rządem. Krótko je usasadnia. Następnie na miejsce ożywiona dyskusja. Przepiętają się w niej głosy członków "Solidarność" i posłów. Głosy mają charakter ostry, często dramatyczny. Ze strony "Solidarność" padają ostre zarzuty pod adresem władz i rządu, wymiara sprawiedliwości i Sejmu. Porozumienia nie są realizowane, nawijają się ataki na nasz Związek, ostatnio użyto w stosunku do niego siły na wielką skalę, postępowanie karne przeciw bezpośrednim sprawcom akcji w Bydgoszczy jeszcze się nie rozpoczęło, inspiratorzy tej prowokacji na wysokich szczeblach są, jak do tej pory, w ogóle niezamieni i nietykalni. Co na to władza?

Rząd:

- powołuje Komisję ekspertów do zbadania przebiegu wypadków, która ociega się z ujawnieniem raportu przez kilka dni,
- wypowiedzi prokuratora żyły są cyniczne, przemilczają zasadnicze momenty
- wystawia do rozmów z KKP Komisję Rządową na niskim szczeblu, Komisja ta przedłuża negocjacje, oświadczenie jej przewodniczącego, v-ce Premiera Rakowskiego są kpina z społeczeństwa.

Wymiar Sprawiedliwości:

Ogólny, najczęściej powtarzający się zarzut to brak praworządności. W kraju bije się niewinnych ludzi, służby porządkowe atakują bezkaranie członków "Solidarność" i rozpowszechniają ulotki szykanujące "Solidarność". Miał dbać o spokój i bezpieczeństwo ludzi pracy prowokują napięcia. Prowokacje te ostatnio mnożą się szczególnie. Zagrożony jest podstawowy interes Związku - bezpieczeństwo jej członków i działaczy.

Sejm:

- A co na to Sejm. Co robią posłowie od sierpnia 80. CO ROBIĄ OD 19 MARCA? Miał tydzień a Sejm, jeszcze nie obradował, zapowiedziana sesja na poniedziałek 30.03 też nie jest całkowicie pewna. A poza tym dlaczego tak późno. Sytuacja uprawnia, a nawet zobowiązuje przecież do svolenia Sesji Rządowej, wponiedziałek może to być przysłowiowe "muszterda po obiedzie". Działalność Rządu nie jest wystarczająco kontrolowana.
- Co robi Komisja Sejmowa d/s nadzoru nad realizacją porozumień społecznych z Gdańsk, Szczecina, Jastrzebia i Rzeszowa? Zamiast kontrolować wywiązywanie się Rządu z podpisanych ustaleń rozrabia się nad wszystkimi brantowymi porozumieniami, proponuje renegotacje co sprzyja przewlekaniu całej sprawy.
- Odwlekana jest debata nad ustawą o cenzurze, więzieni są ludzie za swe przekonania, a Posłowie pewni siebie zachowują się jakby to nie społeczeństwo, ale Rząd czy Kierownictwo partyjne

byłymi wyborcami. Następnie dyskutanci żądają od Posłów podjęcia konkretnych działań. Zobowiązują poszczególnych Posłów do podjęcia na najbliższych obradach spraw żywności dla ludzki pracy, dla "Solidarności" Regionu Pomorza Zachodniego.

- Poseł Stadniczenko - zobowiązany do zebrania głosu w sprawie więźniów politycznych.
- Poseł Sączuk - zobowiązany do postawienia kwestii dostępu "Solidarności" do środków masowego przekazu.
- Poseł Korzonek - zobowiązany do zaprotestowania przeciw uchwale RM o odpłatności za czas strajku.
- Poseł Czyżewski - zobowiązany do poproszenia śladania rejestracji NSZZI "Solidarność".
- Poseł Zygmuntowski - zobowiązany do postawienia żądania wyjaśnienia prowokacji bydgoskiej i realizacji 10-ciu postulatów MKZ Bydgoszcz.
- Posłanka Gawdułska - zobowiązana do przedstawienia dramatycznej sytuacji sprywatyzacyjnej społeczeństwa.

W miarę przebiegu prawie 3-godzinnego spotkania zmienia się, choć opornia, wzajemne nastawienie robotników i posłów. Od ostrych ataków i niepewnej obrony, stopniowo przechodzi do wzajemnych ustaleń, usagadniania poglądów. Kulminacją jest uchwalenie wspólnej - "Solidarnościowo - poselskiej" rezolucji. Projekt rezolucji przechodzi jednogłośnie. Wszystkie ręce zebranych na sali wznoszą się w górę. Za stołem prezydialnym wznoszą się także w górę ręce Posłów. Nikt nie ma wątpliwości co do słuszności sprawy, posłowie również. Panuje przeświadczenie o przełamaniu pewnej bariery, o sukcesie obu stron. Jest to duży krok naprzód w przełamaniu nieufności i napięcia w skali całego kraju.

WSPÓLNA REZOLUCJA

Miedzyszakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w Szczecinie

Zakładowego Komitetu Strajkowego NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" Stocznia Szczecińskiej im. A. Warskiego w Szczecinie

Upoważnionych Przedstawicieli Zakładowych Komitetów Strajkowych NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" największych zakładów pracy Pomorza Zachodniego Posłów na Sejm PRL, Ziemi Szczecińskiej i Starogardzkiej: Jerzego Korzonka, Jerzego Zygmuntowskiego, Tadeusza Stadniczenki, Barbary Gawdułskiej, Danuty Mianowskiej, Wacława Czyżewskiego, Włodzimierza Sączuka.

w/w na spotkaniu w dn. 28.03.81 r. na terenie Stocznia Szczecińskiej im. A. Warskiego podjęli jednogłośnie wspólną rezolucję następującej treści:

W OBliczu GROźNEGO KRYZYSU SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO POWODOWANI GŁEBOKĄ TROSKĄ O LOS OJCZYZNY, UWAŻAMY ZA KONTYCZNE PODJĘCIE WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ W CELU ZWALCZENIA ROZWIĄZANIA.

Dlatego też:

1. Popieramy 5 żądań strajkowych przedstawionych przez KKP NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" w rokowaniach z Rządem.

Żądania te brzmią następująco:

1. Żądamy realizacji 10-ciu postulatów bydgoskich, Żądamy natychmiastowego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych aktów bezprawnej przemocy, represji i pobicia w związku z działalnością "Solidarności" w Bydgoszczy, w Wa-wie i innych miejscach w Kraju. Żądamy, aby prawo było jednakowe dla wszystkich i aby prawa człowieka były szanowane.
2. Żądamy, aby Związek miał pełne gwarancje dla swojej działalności, aby instancje Związku i zebrania miały gwarancje bezpieczeństwa, aby nikt nie mógł być

- reprezentowany za działalność związkową. Domagamy się wprowadzenia zasady że na zarzuty stawiane w radiu i tv Związek ma zapewnione prawo odpowiedzi w tych samych źródłach masowego przekazu.
3. Żądamy przygotowaniu aktu abolicyjnego /zaniechania ścigania/ wobec osób, które w latach 70-80 prowadziły działalność opozycyjną, nawet jeżeli w świetle obowiązującego ustawodawstwa stanowią one formalnie naruszenie prawa.
 4. Żądamy, aby rolnicy indywidualni mieli zagwarantowane prawo zrzeszania się w związki zawodowe, domagamy się ratyfikacji konwencji międzynarodowej organizacji pracy nr 141.
 5. Żądamy uchynienia uchwały Rady Ministrów w sprawie odpowiedzialności za czas strajków.
2. Zwracamy się do Rządu PRL, aby w rokowaniach KKP NSZZ "Solidarność" niezwłocznie zajął konstruktywne stanowisko w przedmiocie wymienionych wyżej 5-ciu żądań strajkowych. Przestrzegamy przed katastrofalnymi konsekwencjami przewlekania przez Rząd rokowań. Jednocześnie ostrzegamy, że w obecnej sytuacji stanowczo sprzeciwimy się wszelkim próbom ograniczenia bądź zawieszania prawa do strajku. Sprzeciwimy się również wprowadzeniu stanu wyjątkowego w jakiegokolwiek formie.
3. Zobowiązujemy nieobecnych Posłów Ziemi Szczecińskiej i Stargardzkiej: Floriana Siwickiego, Janusza Brycha, Józefa Bareckiego, Tadeusza Orlofa do postępowania zgodnie z niniejszą rezolucją.

serwis informacyjny

Warszawa. Jak poinformował rzecznik prasowy Rządu, rozmowy pomiędzy Rządem PRL a delegacją KKP NSZZ "Solidarność" rozpoczęły się dopiero o godzinie 15.25, czyli z dwugodzinnym opóźnieniem w stosunku do pierwotnych uzgodnień.

Wrocław. W związku z rozrzucaniem w noc z 27 na 28 marca na terenie Wrocławia ulotek w języku niemieckim, podpisane nazwami dwóch odwetowych organizacji działających na terenie RFN. Ulotki te noszą wszelkie znamiona prowokacji, obliczonej na krajowy, a może i zagraniczny użytek propagandowy. Mają one stworzyć wrażenie, że odwetowy zachodni Niemiec popiera "Solidarność" i jednocześnie są siłą zewnętrzną, która stanowi dziś największe zagrożenie dla Polski.

- W związku z tym MKS WSZZ "Solidarność" wzywa wszystkich obywateli do zastanowienia się nad odpowiedziami na parę pytań.
1. Czy masowy odbiorca w Polsce zna język niemiecki?
 2. Czy odwetowy zachodni Niemiec dysponuje w Polsce licznymi sympatykami, którzy potrafiliby rzucić w masowy nakładzie ulotki na ulicach miasta, a także dotrzeć z nimi do strzeżonych zakładów pracy?
 3. Drukarnie w RFN posługują się czcionkami niemieckimi. Dlaczego w ulotkach, rozrzucanych we Wrocławiu, czcionki których nie ma w polskim alfabetzie mają inny krój, jak by zostały specjalnie dorobione?
 4. RFN jest dość odległa od Polski. Przewóz ulotek do Wrocławia wydrukowanych w Niemczech Zachodnich oraz ich kolportaż wymaga czasu. Czy wobec tego tłumaczyć fakt, że farby drukarskie na ulotkach rozmażają się pod palcami jako to zwykle bywa w drukach wychodzących świeżo spod prasy?

Odpowiedź nie jest trudna. Nie ulega wątpliwości, że autorzy i kolportaż tych ulotek są autentycznymi wrogami Polski! Prowokacja ta ma komuś dostarczyć argumentów. Przyjrzyjmy się, kto z niej uczyni propagandowy użytek.

GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA. GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA. GOTOWOŚĆ STRAJKOWA TRWA